

Dzień 3. Mk 5, 25-34

A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiąca na upływ krwi. Wiele przecierpiąca od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. Słyszała ona o Jezusie, więc przysła od tyłu, między tłumem, i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: «Żebym się choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa». Zaraz też ustał jej krwotok i poczuła w ciele, że jest uzdrowiona z dolegliwości. A Jezus natychmiast uświadomił sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: «Kto się dotknął mojego płaszcza?» Odpowiedzieli Mu uczniowie: «Widzisz, że tłum zewsząd Cię ściska, a pytasz: Kto się Mnie dotknął». On jednak rozglądał się, by ujrzeć tę, która to uczyniła. Wtedy kobieta przysła zalękniona i drżąca, gdyż wiedziała, co się z nią stało, upadła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę. On zaś rzekł do niej: «Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swej dolegliwości!».

- **Stojąc w obecności Bożej** uczynimy znak krzyża
- **Wzbudźmy intencje** prosząc aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobraźmy sobie** chorą kobietę, która z trudem przeciska się przez tłum ludzi, aby przybliżyć się do Jezusa.
- **Prośmy** w tej medytacji o zaufanie i wiarę w uzdrawiającą moc Boga.
- **Rozpocznijmy rozważanie przeczytanego Słowa Bożego**

Punkt 1. Sytuacja chorej kobiety.

Ciężko chora kobieta, bardzo cierpiąca, pozbawiona nadziei na wyleczenie, słyszy o Jezusie. Postanawia przyjść do tego, który uzdrawia. Ona czuje jak uchodzi z niej życie. Wierzy, że tylko On może jej pomóc. „Żebym się choć Jego płaszcza dotknęła a będę zdrowa”. My też często przeżywamy sytuacje cierpienia, bólu, zagrożenia, braku nadziei.

Co wtedy robię, gdzie szukam pomocy?

Czy takie sytuacje zbliżają mnie do Boga, czy oddalają od Niego?

Punkt 2. Wiara kobiety

Kobieta wierzy, że Jezus ma moc uzdrawiania. Wierzy, że dotknięcie Jego płaszcza może przywrócić jej zdrowie. Podejmuje decyzję, choć boi się spotkania z Nim. Podchodzi od tyłu, chce być anonimowa. Dotyka płaszcza Jezusa i zostaje uzdrowiona.

Jak wygląda moja wiara? Czy pragnę spotkania z Nim?

Czy pragnę uzdrowienia i chcę Go o to prosić?

A może wierzę w Jego **moc** ale boję się osobistego spotkania?

Punkt 3. Reakcja Jezusa

„Kto się dotknął mojego płaszcza?” – pyta Jezus, szukając wzrokiem kobiety. On chce **osobistego spotkania** z uzdrowioną. Kobieta podchodzi i z lękiem wyznaje Mu całą prawdę. To spotkanie odmienia jej życie. Ustąpił lęk. Ona **uwierzyła Jezusowi, “Córko, twoja wiara cię ocaliła”**

Czy ja wierzę w Jezusa, czy **wierzę Jezusowi?**

Zakończmy rozważanie osobistą rozmową z Panem o przebiegu tej medytacji i odmówmy „**Ojcze nasz**”